

8 kwietnia 1999 r.

**BRONISŁAW GEREMEK**

**INFORMACJA RZĄDU O PODSTAWOWYCH KIERUNKACH  
POLITYKI ZAGRANICZNEJ POLSKI**

PRZEDSTAWIONA NA 47. POSIEDZENIU SEJMU RP III KADENCJI.

Panie Prezydencie! Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Szanowni Goście!

Doroczna prezentacja kierunków polityki zagranicznej Polski przypada w bardzo szczególnym okresie. Sprawia to, że rozpocząć chciałbym od szczególnego wydarzenia, jakim jest wejście Polski do NATO, zakończyć zaś będę chciał na bardzo szczególnej sytuacji, w jakiej słowa dzisiejsze wypowiadam, i mówić o kryzysie kosowskim.

12 marca Polska stała się członkiem NATO. Cel sformułowany przed laty przez rządy wywodzące się z ruchu „Solidarność” został zrealizowany wysiłkiem wszystkich sił politycznych i całego narodu. Weszliśmy w nową epokę bezpieczeństwa narodowego. Dzisiaj Polska jest organiczną częścią euroatlantyckiej wspólnoty demokratycznych państw. Myślę, że tym wszystkim państwom, organizacjom, instytucjom i ludziom, którzy pomogli Polsce w wejściu do Sojuszu Północnoatlantyckiego, należą się słowa wdzięczności.

Wysoka Izbo!

Umacnianie bezpieczeństwa państwa poprzez aktywne uczestnictwo w Sojuszu Północnoatlantyckim, wzmożenie wysiłków przybliżających perspektywę członkostwa w Unii Europejskiej, zwiększona aktywność w regionie oraz ściślejsze związanie działalności politycznej i dyplomatycznej z realizacją celów

gospodarczych - oto zasadnicze obszary działania polskiej polityki zagranicznej w 1999 roku.

Ogromna skala wyzwań związanych z realizacją kolejnego, dzisiaj wysuwającego się na pierwszy plan, celu strategii międzynarodowej państwa - członkostwa i integracji z Unią Europejską, wymaga zdecydowanego wzmożenia wysiłków w tym obszarze działania. Skuteczność w negocjacjach akcesyjnych zależeć będzie od postępu w zakresie dostosowywania się do unijnych standardów i zdolności działania w ramach nasilającej się konkurencji międzynarodowej. Kluczem do skutecznych negocjacji jest i będzie konsekwentne urzeczywistnianie reform modernizujących kluczowe struktury gospodarcze i społeczne kraju oraz podtrzymanie polityki wzrostu gospodarczego.

Polska odnosi sukcesy na scenie międzynarodowej i nie jest to tylko nasza własna opinia. Ich fundamentem jest pomyślna transformacja ustrojowa i gospodarcza. Położenie i pozycja Polski w Europie oraz nasze historyczne doświadczenie nakazują nam troskę i dzielenie odpowiedzialności za sytuację w regionie. Współkształtujemy, w ramach naszych możliwości, warunki bezpiecznego rozwoju wschodnich i południowych sąsiadów. Dlatego też Polska będzie, również w swoim dobrze rozumianym interesie, dążyć do przełamywania podziałów, barier i różnic, będących pozostałością zimnej wojny i komunistycznego dziedzictwa. Wszystkim narodom Europy Środkowej i Wschodniej winna zostać stworzona szansa odrobienia rozwojowych zapóźnień oraz włączenia się w stosownym czasie i zakresie w struktury stworzone przez demokracje obszaru euroatlantyckiego.

Pisał kiedyś Jan Strzelecki: „Myśmy wiedzieli, co to braterstwo”. Dzisiaj, w tej godzinie narodowej satysfakcji, powiadamy: „My wiemy, co to braterstwo”. I solidarność.

Wysoka Izbo!

W wielu dziedzinach polityki zagranicznej rok 1999 będzie okresem ugruntowywania już osiągniętych pozytywnych rezultatów, w innych zaś - skomplikowanych i niejednokrotnie obciążonych znacznym marginesem niepewności starań o uzyskanie korzystnych dla nas rozwiązań. Określając główne zadania na rok 1999, należy to mieć na uwadze. Najważniejszą, korzystną okolicznością o długofalowych skutkach jest przystąpienie Polski oraz Węgier i Czech do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Nasz kraj został objęty skutecznymi gwarancjami sojuszniczymi państw demokratycznych. Obecność Polski w Sojuszu Północno-

atlantyckim utrwała konsekwencje przełomowych zmian w geopolitycznym położeniu naszego kraju, jakie dokonały się po 1989 roku. W szerszej, historycznej perspektywie stanowi przekreślenie porządku jałtańskiego.

Powody do niepokoju pojawiają się w odniesieniu do niektórych innych istotnych fragmentów naszego otoczenia międzynarodowego.

Na pierwszym miejscu należy tu postawić dylematy związane z wewnętrznymi przekształceniami Unii Europejskiej, z reformowaniem instytucji Unii, z wprowadzaniem euro oraz, przede wszystkim, wewnętrznymi problemami socjalnymi w krajach Unii Europejskiej. Nie pomniejszamy wagi tych problemów. Jednakże mamy stale na uwadze fakt, że reformy wewnętrzne w Unii Europejskiej, od dawna potrzebne i uzasadnione, zwiększą jej zdolność do przyjęcia nowych członków.

Dążymy do potwierdzenia przez państwa członkowskie politycznego zobowiązania o równoległości reform wewnętrznych w Unii i procesu jej rozszerzenia. Z zadowoleniem przyjęliśmy rezultaty berlińskiego posiedzenia Rady Europejskiej 25 marca br., w których Rada nie tylko rozwiązała kryzys związany z dymisją Komisji Europejskiej, ale także doprowadziła do kompromisu w kwestii Agendy 2000 i jasno zapowiedziała rozszerzenie Unii Europejskiej od roku 2002.

W Europie Wschodniej powodem do niepokoju są możliwe konsekwencje przedłużonego kryzysu finansowego, gospodarczego i społecznego Rosji. Stałym powodem do niepokoju jest też polityczna i gospodarcza sytuacja na Białorusi. Martwi nas brak wyraźnego postępu w procesach transformacji gospodarczej na Ukrainie, a także w niektórych krajach Europy Środkowej i Południowej. Kryzys bałkański jest nadal czynnikiem destabilizującym ważny obszar Europy. Kiedy rozważamy jego genezę i kiedy rozważamy obecną sytuację, na myśl przychodzi refleksja Edmunda Burke'a: „Jedną rzeczą konieczną dla triumfu zła - mówił Burke - jest, żeby dobry człowiek nic nie robił”.

Faktem jest zwolnienie tempa wzrostu w gospodarce światowej, który zapewne utrzyma się do połowy roku 2000. Już obecnie wpływa to na zmniejszenie dynamiki naszego eksportu na rynki krajów Unii Europejskiej, obok gwałtownego spadku eksportu na rynek rosyjski. Rządy wielu państw, w tym również w Polsce, stają przed wyzwaniem, jakim jest rosnące uwrażliwienie społeczeństw na niektóre skutki procesów globalizacji w sferze finansów, jak i w sferze handlu, gospodarki czy mediów.

Wysoka Izbo!

Priorytetowe w roku 1999 zadania polskiej polityki zagranicznej są w znacznym stopniu naturalną kontynuacją celów przyjętych i określonych przez rząd premiera Jerzego Buzka w poprzednim roku i przedstawionych przeze mnie Wysokiej Izbie w ubiegłorocznym exposé. Ich niezbędne modyfikacje odzwierciedlają zarówno postępy w realizacji wyznaczonych celów, jak i konieczność dostosowania się do zmian, jakie następują w naszym otoczeniu międzynarodowym. Wymienione priorytety, które chciałbym przedstawić, traktować należy jako wzajemnie powiązane elementy spójnej całości.

Na pierwszym miejscu - jak już wspomniałem - stawiamy włączenie Polski w system integracyjny Unii Europejskiej. Konieczne jest utrzymanie tempa negocjacji akcesyjnych, intensywne zabiegi o podtrzymanie woli państw członkowskich rozszerzenia Unii, promocja pozytywnych aspektów jej poszerzania w krajach członkowskich i kandydujących do członkostwa oraz przełamywanie pojawiających się w trakcie tego procesu negatywnych stereotypów.

Po uzyskaniu 12 marca br. członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim musimy zapewnić pełne włączenie się Polski do działalności NATO. Chodzi tu zarówno o jak najszersze uczestnictwo we współpracy politycznej w ramach Sojuszu, jak i o integrację, zgodnie z przyjętymi uzgodnieniami, z jego strukturami wojskowymi. Chodzi tu również o aktywny udział w kształtowaniu strategii politycznej i obronnej NATO, szersze wykorzystywanie instrumentów partnerskiej współpracy Sojuszu w umacnianiu bezpieczeństwa w Europie Środkowej i Wschodniej.

Sprawą kluczową jest podtrzymywanie jak najszerszych stosunków dwustronnych z krajami odgrywającymi strategiczną rolę z punktu widzenia bezpieczeństwa oraz także realizacji naszych interesów gospodarczych, a zwłaszcza zaś z USA, Niemcami, Francją, Wielką Brytanią i Włochami.

Jest w naszym żywotnym interesie prowadzenie coraz aktywniejszej polityki zmierzającej do umocnienia pozycji Polski w regionie, wzmocnienie strategicznie ważnej roli Ukrainy w Europie Wschodniej, wspieranie procesów transformacyjnych i demokratyzacji.

Z myślą o rozwoju stosunków dobrosąsiedzkich i w interesie Europy jako całości pragniemy zachować postawę politycznej otwartości wobec Federacji Rosyjskiej. Będziemy dążyć do szybkiego i wyraźnego zwiększenia intensywności współpracy gospodarczej, kulturalnej i naukowej.

Mając na uwadze realizację naszych interesów gospodarczych, zamierzamy jeszcze bardziej zaktywizować naszą politykę wobec wybranych państw pozaeuropejskich.

I wreszcie nie osłabimy tradycyjnie silnej aktywności naszego kraju w organizacjach międzynarodowych. Chcemy zdecydowanie działać na rzecz pokoju światowego, opartego na mocnym fundamencie poszanowania godności osoby ludzkiej i praw człowieka, demokratycznego porządku publicznego i państwa prawnego. Będziemy także dążyć do zwiększenia obecności polskich obywateli w strukturach administracyjnych i decyzyjnych tych organizacji.

Udział w inicjatywach i programach przeciwdziałania zagrożeniom niemilitarnym, takim jak terroryzm, handel narkotykami i inne przejawy przestępczości zorganizowanej, jest niezbędny z punktu widzenia bezpieczeństwa naszego kraju.

I w końcu akcentujemy konieczność prowadzenia skoordynowanej na płaszczyźnie międzyresortowej zsynchronizowanej z podstawowymi interesami polskiej polityki zagranicznej, działalności promującej Polskę w świecie.

Pragnę teraz, Wysoka Izbo, przejść do omówienia założeń i zadań polskiej polityki zagranicznej w wymienionych priorytetowych obszarach.

W kwietniowym szczycie NATO w Waszyngtonie, organizowanym z okazji 50-lecia istnienia Sojuszu, będziemy uczestniczyć już jako członek organizacji.

Z chwilą uzyskania członkostwa w NATO Sojusz Północnoatlantycki staje się dla nas najważniejszym forum, na którym będziemy realizować w nadchodzących latach zasadnicze cele narodowej strategii bezpieczeństwa.

Członkostwo w Sojuszu jest ogromnym wyzwaniem dla polskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa międzynarodowego. Konieczność jak najszybszej adaptacji do trudnych wymogów politycznej i wojskowej obecności w NATO to tylko jedno niezwykle pilne zadanie. Od sukcesów jego realizacji zależy z kolei w znacznym stopniu wykonanie zadania drugiego, to jest zapewnienie Polsce i polskim siłom zbrojnym miejsca w Sojuszu odpowiadającego naszym aspiracjom.

Chcemy i musimy uzyskać w gronie państw sojuszniczych pozycję umożliwiającą faktyczne współkształtowanie strategii i polityki Sojuszu w sposób zgodny z naszymi interesami, zwłaszcza w Europie Środkowej i Wschodniej. Dysponujemy warunkami, aby w perspektywie kilku lat przełożyć nasz potencjał ludzki, gospodarczy i kluczowe położenie strategiczne na pozycję sytuującą Polskę w gronie najważniejszych państw członkowskich NATO.

Do najważniejszych w bieżącym roku obszarów z zakresu bezpieczeństwa międzynarodowego, objętych oddziaływaniem polityki zagranicznej, należy zaliczyć, obok uczestnictwa Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim, także właściwe wykorzystanie statusu członka stowarzyszonego Unii Zachodnioeuropejskiej, dbanie o zgodne z naszymi interesami rozwiązania w trakcie prac nad adaptacją traktatu CFE oraz umacnianie innych reżimów nieproliferycyjnych i rozbrojenionych, a także aktywne uczestnictwo w pracach OBWE.

Pozwoli Wysoka Izba, że te 4 wątki w kilku słowach rozwinę.

Integracja z NATO i kształtowanie pozycji Polski w Sojuszu przebiegać będą równolegle na kilku płaszczyznach, obejmując zagadnienia polityczne, wojskowe i organizacyjne. Mając na uwadze fakt, że członkostwo w NATO będzie jednym z najpoważniejszych instrumentów wspierających realizację zadań polskiej polityki zagranicznej, nie tylko w obszarze bezpieczeństwa międzynarodowego, konieczność aktywnej obecności Polski w Sojuszu od pierwszego dnia członkostwa jest oczywista. Oto najważniejsze związane z tym zadania:

Po pierwsze, kontynuacja aktywnego udziału w debacie na temat ostatecznego kształtu nowej Koncepcji Strategicznej NATO. Prace w tym zakresie prowadzą wspólnie od roku Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Ministerstwo Obrony Narodowej.

Po drugie, udział na forum Sojuszu w dyskusji na temat szeregu projektów dotyczących rozwoju operacyjnego NATO. Poza nową Koncepcją Strategiczną i aktualizowanymi w ślad za nią dokumentami, które określają strategię obronną Sojuszu, decydujące znaczenie dla określenia kierunku jego rozwoju w następnej dekadzie będą miały inicjatywy dotyczące zwiększenia zdolności obronnych NATO, a także te wszystkie, które związane są z obroną przed bronią masowego rażenia. Szersze, polityczne implikacje tych inicjatyw, również w odniesieniu do polskiej polityki zagranicznej prowadzonej na innych obszarach, wydają się niezwykle ważne. Stąd aktywny udział w tej dyskusji leży w żywotnym interesie Polski.

Po trzecie, kontynuacja uczestnictwa w działalności Euroatlantyckiej Rady Partnerstwa, politycznej i wojskowej współpracy w ramach „Partnerstwa dla Pokoju” oraz rozwój dwu- i wielostronnych kontaktów z państwami partnerskimi.

Po czwarte, aktywne włączenie się do współpracy w ramach Stałej Rady NATO-Rosja oraz Komisji NATO-Ukraina. Uczestnictwo w tych gremiach, łącznie z rozwijaną działalnością w ramach „Partnerstwa dla Pokoju” i Euroatlantyc-

kiej Rady powinno sprzyjać kształtowaniu swojego rodzaju polskiej specjalizacji w NATO.

Po piąte, będziemy aktywnie uczestniczyć w dyskusjach nad konkretyzacją zasady „otwartych drzwi” NATO, wspierając kraje naszego regionu - a zwłaszcza naszych sąsiadów - w realizacji ich aspiracji, w określeniu zasad rozszerzenia NATO i kalendarza.

Przystąpienie do Sojuszu Północnoatlantyckiego stworzyło formalne podstawy do uzyskania przez Polskę statusu Członka Stowarzyszonego Unii Zachodnioeuropejskiej. Zmiana ta pozwala na rozszerzenie naszego udziału w kształtowaniu strategii polityczno-wojskowej oraz w działaniach Unii. Mamy jednocześnie na uwadze to, że nastąpiło wyraźne ożywienie dyskusji nad perspektywami i organizacyjnym kształtem Europejskiej Obrony, której przyszłość UZE jest jednym z kluczowych, debatowanych elementów.

Rok 1999 będzie najważniejszym, finalizującym dotychczasowe intensywne rokowania w sprawie adaptacji Traktatu CFE, traktatu rozbrojeniowego. Polska w tych rokowaniach zmierza do osiągnięcia dwóch istotnych celów:

a) wprowadzenia do zaadoptowanego traktatu tylko takich zapisów, które nie będą utrudniać procesu dalszego rozszerzania NATO i zapewnią Polsce status pełnoprawnego członka Sojuszu. Dotyczy to w szczególności ewentualnych traktatowych ograniczeń na stałe i czasowe (w tym nadzwyczajne) stacjonowanie na obszarze Polski sojuszniczego uzbrojenia konwencjonalnego;

b) uniknięcia sytuacji, w której Polska, Czechy i Węgry objęte byłyby dodatkowymi, zaostrzonymi ograniczeniami, które wyróżniałyby nas spośród reszty członków Paktu.

Negocjacje, jakie prowadzimy w tej kwestii, w pełni wypełniają założenia naszego planu modernizacji polskich sił zbrojnych i już dzisiaj możemy powiedzieć, że ustalenia, które w toku tych negocjacji zostały podjęte, odpowiadają całkowicie polskiemu interesom, odpowiadają także programowi, który Wysoka Izba zna i zatwierdzała, dotyczącemu modernizacji polskich sił zbrojnych. Mamy nadzieję, że w takiej właśnie formule zostaną te ustalenia przyjęte na jesiennym szczycie OBWE w Stambule.

Przewodnictwo Polski w OBWE w ub. roku przypadło na okres zaostrzonych konfliktów. Polska i jej dyplomacja przeszły ten trudny test z powodzeniem. Rezultatem polskiego przewodnictwa, jak sądzimy, jest przetarcie nowych szlaków w polityce europejskiego bezpieczeństwa - umocnienie współdziałania OBWE

i ONZ, zapoczątkowanie w praktyce funkcjonalnej współpracy między OBWE a NATO i innymi instytucjami europejskimi i dynamizacja tej paneuropejskiej organizacji. Sądzymy, że międzynarodowy autorytet naszego kraju wzrósł w ciągu tego czasu.

Po zakończeniu przewodnictwa w OBWE Polska jest w roku bieżącym członkiem ministerialnej „trójki” organizacji (wraz z Norwegią i Austrią). Wiąże się z tym m.in. udział w pracach „trójki” oraz współkształtowanie dokumentu - Karty Bezpieczeństwa Europejskiego. Zamierzamy również aktywnie uczestniczyć w realizacji zadań dotyczących tzw. ludzkiego wymiaru OBWE, w szczególności rozwoju instytucji demokratycznych w tych państwach OBWE, gdzie występuje deficyt demokracji, i w monitorowaniu przestrzegania praw człowieka i zasad OBWE.

Będą także w roku najbliższym kontynuowane prace nad modernizacją Dokumentu Wiedeńskiego '94, tak ażeby określone zostały środki budowy zaufania i bezpieczeństwa, odpowiadające potrzebom europejskim. Współ z naszymi sojusznikami z NATO, a także w ramach Trójkąta Weimarskiego prowadzimy konsultacje w celu właściwej modernizacji dokumentu wiedeńskiego, tak ażeby przyczyniła się ona do zwiększenia bezpieczeństwa Polski.

Wspierać będziemy również rozbudowę regionalnych środków budowy zaufania i bezpieczeństwa, między innymi w basenie Morza Bałtyckiego.

Uczestniczyć będziemy w tymczasowej realizacji Traktatu o Otwartych Przewodach, którego pełne wejście w życie uzależnione jest na razie od ratyfikacji przez Rosję i Ukrainę.

Umocnienie bezpieczeństwa zewnętrznego Polski oraz bezpieczeństwa międzynarodowego wymaga kontynuowania działań na rzecz eliminacji broni masowej zagłady, aktywnego uczestnictwa m.in. w pracach Konferencji Rozbrojeniowej. Po zakończeniu procesu ratyfikacji przez Polskę traktatu o całkowitym zakazie prób z bronią nuklearną, konieczne jest teraz również przyjęcie ustawy wykonawczej do konwencji o zakazie broni chemicznej.

Do ważnych i trudnych zadań w dziedzinie polityki bezpieczeństwa, ściśle związanych z problematyką stosunków gospodarczych z zagranicą, należy dostosowywanie się do międzynarodowych regulacji w zakresie eksportu broni i techniki wojskowej, a jednocześnie promocja w świecie produktów i właściwe wykorzystanie potencjału polskiego przemysłu obronnego.

Wysoka Izbo!



Zadania związane z negocjowaniem naszego członkostwa w Unii Europejskiej są wyzwaniem szczególnym. Jednym z niezwykle ważnych elementów tego skomplikowanego procesu będzie przygotowanie zarysu polskiej opinii w sprawie reform instytucjonalnych w Unii. Prace takie od pewnego czasu prowadzimy. Jest to warunek konieczny, aby uczestniczyć choćby w pośredni sposób w jednej z najważniejszych obecnie debat, toczonych wśród członków Unii.

Będziemy też dążyć do zapewnienia Polsce udziału w dyskusji nad zadaniami Unii Europejskiej na początku XXI wieku, którym poświęcona ma być Deklaracja Milenijna, zapowiadana na szczyt helsiński w grudniu tego roku. Zależy nam zwłaszcza na tym, ażeby określony został harmonogram prac nad rozszerzeniem Unii. Rząd RP będzie zobowiązany do przedstawienia kolejnej, corocznej „Informacji do raportu Komisji Europejskiej dotyczącej postępów Polski w przygotowaniach do członkostwa w UE”. Mając na uwadze generalnie pozytywną ocenę, jaką zawierał Raport Komisji w ubiegłym roku, szczególnie ważne jest zwrócenie uwagi na te kwestie, które przez Komisję oceniane są krytycznie. Nasze działania w roku bieżącym koncentrować się będą na szybkim usuwaniu wskazanych w raporcie przeszkód w integracji Polski z Unią Europejską i na przyspieszeniu procesu dostosowawczego.

Należy też mieć na uwadze, że to właśnie w bieżącym roku zostanie dokonana ocena realizacji Układu Europejskiego w związku z tym, że mija 5-letni okres jego funkcjonowania i zostanie wszczęta procedura przejścia do drugiego etapu rozszerzenia.

Konieczne jest również zakończenie w 1999 r. przygotowań do korzystania z pomocy unijnej, zarówno PHARE, jak i przedakcesyjnej, według nowej koncepcji. Słowem, fundamentem skutecznych rokowań z Unią i naszych działań integracyjnych jest kontynuacja zasadniczych reform gospodarczych i struktur państwowych. Niezbędna jest konsekwentna realizacja podstawowych celów zawartych w Narodowym Programie Przygotowania Polski do Członkostwa Polski w Unii Europejskiej, usprawnienie koordynacji wewnątrzpaństwowej, działalności promocyjnej i niedopuszczenie do powstawania punktów zapalnych w stosunkach z Unią, a jeśli takie się pojawią, szybkie ich likwidowanie.

Dotychczasowy przebieg screeningu stwarza przesłanki dla uznania, że zostanie on zakończony w terminie, to znaczy w lipcu br. Będziemy w związku z tym dążyć do sprawnego prowadzenia rokowań akcesyjnych. Przedstawiliśmy do tej pory nasze stanowiska w szesnastu obszarach. Do końca bieżącego roku

Polska powinna przedłożyć stanowiska negocjacyjne we wszystkich pozostałych piętnastu obszarach. Będziemy zmierzać zatem w ciągu tego roku do zamknięcia jak największej liczby rozdziałów negocjacyjnych, tak ażeby realnie było wejście Polski do Unii Europejskiej w końcu roku 2002, jak to rząd zapowiada.

Z myślą o zapewnieniu korzystnego dla nas przebiegu negocjacji zintensyfikujemy kontakty bilateralne z państwami członkowskimi Unii. Mamy nadzieję również zagęścić kontakty z ministerstwami spraw zagranicznych Republiki Czeskiej i Węgier. Utrzymane będą regularne kontakty między głównymi negocjatorami w formule „5 + 1”.

Wysoka Izbo!

Koncentracja uwagi i wysiłków na negocjacjach w sprawie członkostwa w Unii Europejskiej nie może prowadzić do utracenia z pola widzenia innych obszarów europejskiej współpracy związanych z działalnością Rady Europy, Inicjatywy Środkowoeuropejskiej, Rady Państw Morza Bałtyckiego, Czarnomorskiej Współpracy Gospodarczej czy różnymi formami współpracy regionalnej i transgranicznej.

Wykorzystując w tym roku okazję, jaką jest 50. rocznica powstania Rady Europy, MSZ przygotowuje program umożliwiający szersze upowszechnienie dorobku i roli Rady. Będziemy dążyć do sfinalizowania sprawy członkostwa Polski w Centrum Północ-Południe. Mamy nadzieję również przystąpić do kolejnych konwencji Rady Europy. Będziemy aktywnie uczestniczyć w procesie reformowania Rady Europy zgodnie z założeniami, które przedstawił Radzie raport końcowy tzw. Komitetu Mędrców.

Dyskusja nad miejscem i rolą Inicjatywy Środkowoeuropejskiej trwa. Przywiązujemy znaczenie do tej współpracy. Sądzimy, że głównym zadaniem Inicjatywy powinno być uzyskiwanie odpowiednich środków na realizację konkretnych przedsięwzięć w takich obszarach, jak rolnictwo i gospodarka żywnościowa, współpraca naukowo-badawcza, planowanie przestrzenne i wreszcie drobna i średnia przedsiębiorczość. Ważnym i perspektywicznie obiecującym kierunkiem polskiej polityki zagranicznej jest współpraca w regionie Morza Bałtyckiego, w tym w ramach Rady Państw Morza Bałtyckiego. Region ten, jak żaden inny w Europie, umożliwia współdziałanie państw o zróżnicowanym statusie względem głównych instytucji europejskich i euroatlantyckich. Jest to zarazem region bezpośredniego styku między Rosją a Unią Europejską i NATO. Jest to wreszcie region z silnie zaznaczoną obecnością Stanów Zjednoczonych oraz Unii Euro-

pejskiej, ostatnio podkreśloną przez fińską inicjatywę rozwoju „Północnego Wymiaru Unii Europejskiej”.

Powstał w resorcie spraw zagranicznych zarys programu naszej działalności adresowanej przede wszystkim do Litwy, Łotwy i Estonii. Przewidujemy rozwinięcie tego programu i jego realizację. Będziemy aktywnie uczestniczyli, zwłaszcza w Radzie Państw Morza Bałtyckiego. Chcemy wesprzeć konkretne formy współpracy bałtyckiej, zwłaszcza w dziedzinie gospodarki, energetyki, ekologii, transportu, planowania przestrzennego, bezpieczeństwa obywatelskiego, a także rozszerzyć formułę wymiany młodzieżowej.

Wśród ważnych zadań polskiej „polityki bałtyckiej” znajduje się również zwiększenie stabilności i przewidywalności sytuacji w naszym bezpośrednim sąsiedztwie. Stąd nadal będziemy wspierać i uczestniczyć w działaniach zwiększających zaufanie i bezpieczeństwo w basenie Morza Bałtyckiego. Nie ulega zmianie nasza polityka jak najszerzego włączania państw bałtyckich do współpracy wojskowej poprzez istniejące już programy pomocy. Jednocześnie będziemy kontynuowali starania, aby w dialogu z Rosją umożliwić stopniowe przekształcanie roli Obwodu Kaliningradzkiego z obecnego wysuniętego przyczółka strategicznych interesów wojskowych w kierunku regionalnie ważnego elementu obecności Rosji na Bałtyku.

Uczestniczymy także na statusie obserwatora w Czarnomorskiej Współpracy Gospodarczej i jesteśmy zainteresowani rozwojem współpracy między tą organizacją a Radą Państw Morza Bałtyckiego, a także BSEC-IŚE.

W nowej strukturze administracyjnej kraju Ministerstwo Spraw Zagranicznych będzie nadal zapewniać koordynację z natury rzeczy zdecentralizowanej współpracy międzynarodowej województw, dbać o tworzenie prawnomiędzynarodowych podstaw aktywności międzyregionalnej i transgranicznej. Będziemy wspierać współpracę polskich podmiotów z Komitetem Regionów przy Unii Europejskiej i Komitetem Ekspertów ds. Współpracy Transgranicznej Rady Europy.

Wysoka Izbo!

Przechodzę teraz do omówienia kluczowych, z polskiego punktu widzenia, stosunków bilateralnych i inicjatyw wielostronnych.

Pragnę przede wszystkim podkreślić, że Polska opowiada się zdecydowanie za trwałą i liczącą się obecnością Stanów Zjednoczonych w Europie, mocarstwa nie tylko globalnego, ale i euroatlantyckiego. W stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi naszym zasadniczym celem jest doprowadzenie do silniejszego niż do-

tychczas związania interesów amerykańskich z Polską i całą Europą Środkową. Jednocześnie pragniemy umocnić pozycję Polski jako głównego i w pełni niezależnego partnera Stanów Zjednoczonych w regionie. Jesteśmy przekonani, że współpraca polsko-amerykańska może również stanowić pozytywny bodziec dla innych krajów, by w coraz szerszym zakresie wspólnie z Polską podejmować skomplikowane problemy Europy Środkowej i Wschodniej. Takie jest m.in. przesłanie zawarte w podpisanej jesienią ub. roku deklaracji o współpracy w procesie transformacji między Polską, USA i Ukrainą. Wyrażamy satysfakcję i zadowolenie z faktu, że podobna inicjatywa została również podjęta przez Kanadę. Potwierdziła to w pełni niedawna wizyta premiera tego kraju w Warszawie.

W sferze stosunków gospodarczych podstawowym zadaniem jest nadal zachęcanie kapitału amerykańskiego do lokowania inwestycji w Polsce oraz uzyskanie lepszego dostępu do rynku amerykańskiego dla polskich towarów rolno-spożywczych i przemysłowych. Będziemy zabiegać o utrzymanie możliwości korzystania przez polskich eksporterów z preferencji celnych w ramach systemu GSP. Mając na uwadze bliskie już decyzje w sprawie przyszłości likwidowanego Polsko-Amerykańskiego Funduszu Przedsiębiorczości, jednego z nielicznych tego typu funduszy, którego działalność uznać można za sukces, dążymy do tego, aby znaczna część jego kapitału pozostała w Polsce i z pożytkiem służyła Europie Środkowej i Wschodniej. Pragniemy zachować i rozwijać dobre kontakty ze środowiskami i organizacjami polonijnymi w USA. Ich rola w zapewnieniu pozytywnego rezultatu naszych starań o członkostwo w NATO była trudna do przecenienia. Dzisiaj ważne jest otwarcie nowych ważnych pól ścisłej współpracy, w gospodarce, kulturze i nauce.

Pozytywnie oceniamy również rozwijający się dialog ze środowiskami żydowskimi w Stanach Zjednoczonych i poparcie, jakiego główne organizacje żydowskie udzieliły Polsce w trakcie debaty ratyfikacyjnej w Senacie USA. Zdajemy sobie sprawę z tego, że w roku bieżącym dialog polsko-żydowski dotykać będzie spraw niezwykle trudnych, wymagających dobrej woli i zrozumienia po obu stronach. Taką postawę deklarujemy.

Stosunki z Republiką Federalną Niemiec pozostaną w 1999 r. priorytetowym, również w wymiarze gospodarczym, kierunkiem polskiej polityki w Europie Zachodniej. Przyjęcie Polski do NATO, objęcie rządów przez koalicję SPD i Sojusz '90 -Zieloni, wynikające stąd nowe akcenty w europejskiej polityce Niemiec, sprawowanie przez Niemcy przewodnictwa w Unii Europejskiej w pierwszym półro-

czu tego roku, wreszcie wejście w życie Unii Gospodarczej i Walutowej stwarzają nowe warunki wykonywania tego zadania.

Jest sukcesem polskiej polityki wobec Niemiec oraz dowodem znaczenia, jakie Polska odgrywa w polityce niemieckiej, że wkrótce po ostatnich wyborach parlamentarnych w RFN doszło do licznych kontaktów na najwyższym szczeblu między naszymi państwami. Sporne kwestie nie powinny przesłaniać zasadniczego faktu: Metodą prób i błędów, ale z dominacją dobrej woli po obu stronach, rodzi się stopniowo polsko-niemiecka wspólnota interesów w ramach szerszego procesu europejskiej integracji. Stwarza ona dobrą podstawę dla dalszego rozwoju dwustronnej współpracy gospodarczej i aktywizacji kontaktów na wszystkich szczeblach.

Mając to na uwadze, podstawowym zadaniem polskiej polityki zagranicznej w stosunkach z RFN będzie utrzymanie i wzmocnienie dotychczasowego poparcia Niemiec dla naszych starań o członkostwo w Unii Europejskiej. Temu będą służyć spotkania, temu będzie służyć współpraca młodzieżowa, a także współpraca regionalna i współpraca przygraniczna. Zależy nam na nawiązywaniu partnerskich stosunków między władzami lokalnymi na szczeblu miast i gmin, szkołami i uczelniami wyższymi. Temu celowi służyć będzie spotkanie premierów krajów związkowych graniczących z Polską z polskimi wojewodami. Chcemy pogłębić dobrą współpracę dotychczasową w dziedzinie zwalczania przestępczości, ochrony granicy i przeciwdziałania nielegalnej migracji.

Deklarowany pragmatyzm obecnej ekipy rządowej RFN chcemy wykorzystać dla rozwiązywania trudnych spraw bilateralnych. Do najważniejszych z nich należy sprawa odszkodowań i pomocy dla byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych i robotników przymusowych, ale także finansowanie współpracy młodzieżowych, przyszłość Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, uregulowanie kwestii świadczenia usług przez obywateli polskich na terenie Niemiec w oparciu o umowę o dzieło, jak też problematyka przesiedleńców.

W dziedzinie stosunków polityczno-wojskowych pragniemy w nowej sytuacji wzmocnić dotychczasową dobrą współpracę - już w ramach współpracy sojuszniczej. Korpus polsko-niemiecko-duński z siedzibą dowództwa w Szczecinie będzie pierwszą wspólną jednostką trzech państw NATO na terenie Polski. Będziemy dążyć do ustalenia nowych form współpracy, obejmującej Niemcy i innych członków NATO. Z uwagą będziemy też podchodzić do możliwości współpracy w przemysłach obronnych.

Mamy we Francji, która jest niezwykle ważnym czynnikiem równowagi i stabilności w Europie oraz wpływowym członkiem Unii Europejskiej, życzliwego partnera, sprzyjającego realizacji strategicznych celów naszej polityki zagranicznej i polityki bezpieczeństwa.

W 1999 roku dążyć będziemy do nadania wyższej rangi Francji w naszych stosunkach z zagranicą, we wszystkich kluczowych dziedzinach. Pragniemy, aby Francja utrzymała swoją rolę promotora polityki reformy oraz rozszerzenia Unii Europejskiej. Temu powinny służyć intensywne kontakty międzyrządowe, parlamentarne, między partiami politycznymi, jak również na szczeblu lokalnym.

Jednym z zasadniczych celów naszych działań adresowanych do Francji będzie stworzenie korzystnych warunków dla zwiększenia w Polsce francuskich inwestycji oraz wzrostu wzajemnych obrotów handlowych. Mamy na uwadze konieczność zmniejszenia niekorzystnego dla nas deficytu w bilansie handlowym. W szerszym niż dotąd zakresie, z pełną dbałością o nasze interesy, będziemy z uwagą analizować francuskie propozycje reformy instytucjonalnej Unii Europejskiej. Wydają się one w istotnym stopniu zbieżne z polskimi preferencjami.

Będziemy także w ścisłym i stałym kontakcie z Francją wnosić swój wkład do debaty nad Europejską Tożsamością Bezpieczeństwa i Obrony w ramach NATO oraz nad Europejską Obroną. Dostrzegamy i doceniamy rosnącą rolę polityczno-wojskową Francji w Europie i wagę jej zmodernizowanego potencjału militarnego.

Partnerska i sojusznicza współpraca z Francją i Niemcami ma również swój niezwykle ważny i unikatowy wymiar wielostronny. Współpraca w ramach Trójkąta Weimarskiego stwarza m.in. ramy dla podejmowania inicjatyw służących zaangażowaniu tych dwóch kluczowych państw Unii Europejskiej na rzecz integracji Polski ze strukturami europejskimi. Jest zatem ważnym uzupełnieniem bilateralnych stosunków Polski z Francją i Niemcami, aczkolwiek nie to przesądza o jego wadze i doniosłości. Trójkąt stanowi nową formułę stosunków międzynarodowych w centrum Europy. Jego atrakcyjność zawiera się w tym, że jest on instytucją o wymiarze europejskim i forum umożliwiającym podejmowanie problemów europejskich. Umożliwiając dialog „dwóch części Europy” Trójkąt stanowi jeden z kluczowych elementów budowania regionalnej i europejskiej pozycji Polski. Równocześnie Trójkąt Weimarski może stanowić dogodne forum dyskusji, m.in. na temat polityki wschodniej rozszerzającej się Unii Europejskiej i konstruowanej obecnie strategii Unii Europejskiej wobec Rosji, a w przyszłości także strategii Unii Europejskiej wobec Ukrainy. Ważnym elementem współpracy

weimarskiej powinna stać się również debata na temat bezpieczeństwa europejskiego.

W ramach zaplanowanych kontaktów w roku bieżącym odbędą się spotkania na szczycie z udziałem prezydentów Polski i Francji oraz kanclerza Niemiec, a także doroczne spotkania ministrów spraw zagranicznych i ministrów obrony.

Wielka Brytania jest jednym z ważnych europejskich partnerów Polski, aktywnie wspierającym nasze dążenia do integracji ze strukturami zachodnimi, poprzednio NATO, obecnie Unii Europejskiej. W dziedzinie bezpieczeństwa europejskiego można mówić o silnie zaakcentowanej zbieżności interesów.

Intensyfikacja dialogu dwustronnego, utrzymanie pozycji Polski jako głównego partnera Wielkiej Brytanii w Europie Środkowej to główne zadania polskiej dyplomacji. Będziemy dążyć do dalszego rozwoju współpracy wojskowej, realizacji umowy o udostępnianiu polskich poligonów armii brytyjskiej, współpracy sztabów oraz wymiany oficerów. W sferze gospodarczej niezbędny jest wzrost wymiany handlowej, zwłaszcza zaś eksportu polskiego do Zjednoczonego Królestwa, a także systematyczne przyciąganie kapitału brytyjskiego do naszego kraju. Intensyfikacji wymaga dotychczasowa dobra współpraca w dziedzinie zwalczania przestępczości zorganizowanej.

Jednym z najważniejszych inwestorów w Polsce oraz jednym z głównych naszych partnerów handlowych są Włochy. Sprawia to, że utrzymywanie wzajemnych intensywnych kontaktów, w tym na najwyższym szczeblu, leży w naszym strategicznym interesie. Przed miesiącem gościliśmy w Warszawie premiera rządu włoskiego. Jednak podobnie jak w przypadku innych krajów Unii Europejskiej konieczne jest poszukiwanie rozwiązań umożliwiających zrównoważenie wysokiego ujemnego dla Polski salda w bilansie obrotów handlowych.

20-lecie pontyfikatu Jana Pawła II oraz ratyfikacja konkordatu dokonana w ub. roku stanowiły ważny element umocnienia kontaktów ze Stolicą Apostolską. W nowych jakościowo warunkach, zakreślonych przez konkordat, odbędzie się w czerwcu br. pielgrzymka papieża do Polski. Z uwagi na jej wagę i symbolikę dobre jej przygotowanie wymagać będzie szczególnie starannej koordynacji działań wszystkich zaangażowanych instytucji państwowych. Z uwagą podejmiemy program wzmacniania pokoju i poszanowania praw człowieka zawarty w orędziu noworocznym Jana Pawła II.

Główny akcent w bilateralnej współpracy politycznej i gospodarczej z Austrią, krajami Beneluksu, Hiszpanią, Portugalią, Irlandią, państwami nordyckimi za-

mierzamy położyć na kwestię integracji Polski z Unią Europejską, także na stworzenie lepszych warunków dla polskiego eksportu. Budzi bowiem nasz niepokój utrzymywanie się wysokiego deficytu w obrotach handlowych z całym obszarem Europy Zachodniej. Rozwiązanie tego problemu w realistycznie zarysowanej perspektywie, podobnie jak kontynuowanie zachęt do inwestycji kapitałowych w Polsce, to kluczowe kwestie dotyczące naszych żywotnych interesów.

Wiążemy duże nadzieje z zaproponowaną przez Królestwo Niderlandów „Konferencję Utrechcką”, której pierwsze posiedzenie już się odbyło, a której ideą jest zacieśnianie polsko-niderlandzkiej współpracy dwustronnej, zmierzającej do przyspieszenia polskich negocjacji akcesyjnych z Unią Europejską i realizacji polskich aspiracji zjednoczeniowych z Unią.

W kontaktach z Hiszpanią chcemy m.in. skorzystać z jej doświadczeń, związanych z pozyskiwaniem i wykorzystywaniem funduszy strukturalnych i funduszu spójności.

W Szwecji trwa w chwili obecnej, ważny to precedens, Rok Polski, co zakładamy, winno sprzyjać rozwojowi stosunków gospodarczych między naszymi krajami.

Planujemy wzmocnienie stosunków z Finlandią. Chcemy także zintensyfikować prace nad budową autostrady Via Baltica, mającej dla Polski strategiczne znaczenie. W drugiej połowie roku Finlandia obejmie przewodnictwo w Unii Europejskiej. Chcemy podjąć aktywny dialog z Helsinkami w sprawach poszerzenia Unii Europejskiej. Będziemy również uważnie obserwować dalszy rozwój dyskusji nad fińską inicjatywą „Północnego Wymiaru UE”.

Nasza polityka wobec trzech państw bałtyckich jest jasno określona. Zamierzamy podtrzymywać dobrze rozwijające się kontakty z Łotwą i Estonią, przede wszystkim zaś z Litwą - sąsiadem i uprzywilejowanym partnerem Polski. Zarówno w dziedzinie bezpieczeństwa i rozszerzenia NATO, jak i w kontaktach tych krajów z Unią Europejską utrzymamy nasze pełne poparcie dla ich aspiracji.

Wysoki Izbo!

Region Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej jest i pozostanie przedmiotem naszego szczególnego i rosnącego zaangażowania. Współpraca z państwami tego obszaru będzie miała kluczowe znaczenie dla zdefiniowania pozycji Polski w Europie, podobnie jak nasze stosunki z Rosją i Ukrainą.

W 1998 roku nastąpił renesans Grupy Wyszehradzkiej. Przyjmujemy to z zadowoleniem. Idea współpracy wyszehradzkiej była w minionych latach stałym wątkiem polskiej polityki zagranicznej. W ramach grupy wyszehradzkiej będziemy



dążyć do pogłębienia współpracy między partnerami, w tym poprzez konsultacje dotyczące poszerzenia Unii i kooperacji w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego (w odniesieniu do Słowacji - w ramach Partnerstwa dla Pokoju i Rady Euroatlantyckiej). Ważnym zadaniem grupy jest aktywne promowanie kandydatury Słowacji do członkostwa w NATO. Pragniemy oprzeć współpracę wyszehradzką na mocnym fundamencie konkretnych projektów, w tym w dziedzinie infrastruktury, polityki wizowo-konsularnej oraz gospodarki. Sukces grupy wyszehradzkiej będzie mierzony przede wszystkim jej praktycznymi osiągnięciami.

W naszej polityce w stosunku do Republiki Czeskiej i Węgier będziemy akcentować zasady pogłębionego, szczególnego partnerstwa. Wyrazi się to m.in. w utrzymaniu mechanizmów umożliwiających konsultowanie istotnych aspektów polityki zagranicznej, w tym polityki bezpieczeństwa z tymi krajami. Zamierzamy również wspierać budowę europejskich szlaków komunikacyjnych i transportowych, przebiegających przez terytoria naszych państw (a także Słowacji i Rumunii) oraz rozwój wielostronnej współpracy euroregionalnej.

W odniesieniu do Węgier przykładamy wagę do rozszerzenia aktywności Euroregionu „Karpaty”, w odniesieniu do Republiki Czeskiej - do ożywienia obszaru sudeckiego. Troska o polską mniejszość narodową w Republice Czeskiej i jej potrzeby pozostaje niezmiennie przedmiotem naszego zainteresowania i aktywności.

W naszej polityce wobec Słowacji zamierzamy skoncentrować się na działaniach nakierowanych na umocnienie opcji demokratycznej i rynkowej w tym kraju oraz wsparciu aspiracji Bratysławy związanych z członkostwem w NATO i UE. W szybkim tempie reaktywujemy mechanizmy bilateralnych i wielostronnych konsultacji istotnych kwestii międzynarodowych i współpracy w ramach Grupy Wyszehradzkiej.

O kształcie naszych stosunków z krajami Europy Południowo-Wschodniej przesądza w znacznym stopniu fakt silnego zróżnicowania poziomów stabilności politycznej, gospodarczej i społecznej poszczególnych państw regionu. Konflikty obejmujące Bośnię i Hercegowinę oraz obszar Kosowa rzutują w istotny sposób na rozwój stosunków z państwami byłej Jugosławii. Wyjątkiem jest tu Słowenia. Zacieśnienie kontaktów z tym właśnie krajem umożliwi utworzenie pasa stabilnych, demokratycznych państw na obszarze od Bałtyku po Adriatyk.

W stosunkach z Chorwacją i Macedonią będziemy wspierać proeuropejską orientację w ich polityce. Polska będzie nadal udzielać wsparcia kruchej pań-

stwowości Bośni i Hercegowiny. Będziemy kontynuowali nasz udział w siłach pokojowych. Pragniemy przyczynić się również do ustabilizowania struktur państwowych Albanii, działając m.in. w grupie przyjaciół Albanii, jak i w chwili obecnej przychodząc z pomocą Albanii w kryzysie uchodźcowym.

Stanowisko Polski wobec toczących się na obszarze byłej Jugosławii konfliktów zgodne jest z zasadami ponoszenia współodpowiedzialności za pokój i stabilność w tej części Europy. Nasze stosunki z Federacyjną Republiką Jugosławii zależą od rozwoju sytuacji w Kosowie. Wrócę do tej sprawy na końcu.

Wreszcie nasza polityka będzie sprzyjać przybliżeniu perspektywy członkostwa Bułgarii i Rumunii w NATO oraz w Unii Europejskiej. Skuteczność naszego wsparcia będzie jednak wyraźnie uzależniona od postępu ich wewnętrznych transformacji. W tej dziedzinie zamierzamy udzielać w różnych formach, na miarę naszych możliwości, wsparcia reformom gospodarczym i społecznym w obu krajach. Z żywym zainteresowaniem i sympatią obserwujemy prace nad koncepcją współpracy rumuńsko-mołdawsko-ukraińskiej, a także nad inicjatywami dotyczącymi Europy Południowo-Wschodniej.

Szczególną wagę przywiązujemy do stosunków z naszymi sojusznikami - Grecją i Turcją. Rozszerzenie współpracy z Grecją ma istotne znaczenie dla realizacji naszych aspiracji związanych z członkostwem w Unii Europejskiej. W ramach NATO oraz w formule bilateralnej pragniemy utrzymywać dialog z Atenami w sprawach bezpieczeństwa regionalnego. Sądzimy, że dobrze będzie to służyć polityce europejskiej.

Podobnie dotyczy to naszych bliskich kontaktów i wszechstronnej współpracy z Turcją. Chcemy umacniać wizerunek Polski jako głównego partnera Turcji w Europie Środkowej.

Wysoka Izbo!

Państwo rosyjskie znajduje się obecnie w trudnej sytuacji. Tym bardziej aktualny jest główny cel naszej polityki wobec Federacji Rosyjskiej, jakim pozostaje rozwój stosunków dobrosąsiedzkich oraz kształtowanie przesłanek partnerstwa w Europie. Idea partnerskiego dialogu z Rosją, z jaką Polska chce konsekwentnie występować, ma obecnie szansę stopniowej realizacji. Zadanie to nabiera szczególnej wagi i nowego wymiaru ze względu na członkostwo Polski w NATO oraz rozpoczęcie rozmów akcesyjnych z Unią Europejską. Inicjatywy wobec strony rosyjskiej powinny służyć zwiększeniu wzajemnego zrozumienia i zaufania również w dziedzinie bezpieczeństwa regionalnego. Trudnych problemów

w stosunkach dwustronnych nie chcemy widzieć jako przeszkody w rozwoju dialogu i współpracy, ale jako kwestie do rozwiązania. To było właśnie podstawą decyzji ministra Iwanowa i mojej powołania zespołu do rozwiązania grupy kilkunastu problemów konfliktowych, jakie między Polską a Rosją występują. Mamy nadzieję, że liczba tych kwestii konfliktowych w rezultacie pracy tych zespołów zmaleje.

Realizacja takich założeń wymaga ożywienia dialogu politycznego. Temu powinna służyć zapowiadana wizyta premiera Rosji w Polsce, poprzedzona IV posiedzeniem Wspólnej Polsko-Rosyjskiej Komisji ds. Handlu i Współpracy Gospodarczej. Mamy nadzieję, że wzmocnione zostaną także wszystkie inne kontakty międzyresortowe między Polską a Rosją.

Ważną dziedziną współpracy między naszymi krajami powinna być również zaproponowana przez nas inicjatywa prezentacji rosyjskich regionów w Polsce, jak też działań promujących współpracę transgraniczną. Służyć to powinno rozwojowi kontaktów gospodarczych. Ich zakres, dynamika w znacznej mierze zależą od rezultatów polityki gospodarczej i regionalnej władz rosyjskich, zmierzającej do przezwyciężenia kryzysu. Mamy nadzieję, że będzie skutecznie przeciwdziałać spadkowi obrotów handlowych.

Partnerem strategicznym, o niezwykłym znaczeniu, jest dla Polski Ukraina. Jest to swoisty aksjomat polskiej polityki wschodniej. Intensywność i waga stosunków dwustronnych zależą będą w coraz większym stopniu od zakresu i tempa transformacji ukraińskiej gospodarki i systemu politycznego. Umocnienie demokratycznych struktur państwa ukraińskiego, sukces reform gospodarczych i postępy w budowie społeczeństwa obywatelskiego leżą w naszym żywotnym interesie. Głównym zadaniem polskiej polityki wobec Ukrainy jest sprzyjanie tym procesom poprzez inicjatywy dwu- i wielostronne. Jedną z takich instytucji sprzyjających wykonaniu tego zadania będzie powołana z naszej inicjatywy Stół Konferencji Polsko-Ukraińska ds. Integracji Europejskiej, której inauguracyjne posiedzenie odbyło się w końcu marca w Warszawie.

Mówimy z otwartością i obawą, że sytuacja na Ukrainie nie napawa optymizmem, że konieczne jest przełamanie impasu, że konieczne jest przekroczenie krytycznego punktu w procesie reform. Polsko-amerykańsko-ukraińska inicjatywa współpracy, o której wspomniałem, będzie w tym roku rozwijana, może stać się tego instrumentem. W interesie Polski, w interesie regionu, w interesie całej Europy jest istnienie silnej, niepodległej, demokratycznej Ukrainy.

Treść i ranga oficjalnego dialogu politycznego między Polską a Białorusią, państwami pozostającymi w tym samym regionie Europy Wschodniej, zależą od rozwoju sytuacji wewnętrznej w tym kraju, w szczególności od stanowiska jego władz wobec problemu przestrzegania praw człowieka i swobód demokratycznych. Istotną rolę odgrywać będzie również stosunek Mińska do kluczowych kwestii międzynarodowych, obecnie w wielu kwestiach sprzeczny z naszymi interesami bezpieczeństwa.

Nie chcemy izolować Białorusi. Nie chcemy również, aby postępowiała samizolacja tego kraju, ale decyzja jest w rękach Mińska.

Zamierzamy w kontaktach z Białorusią utrzymać możliwie szeroki zakres dwustronnych stosunków gospodarczych i kulturalnych. Szczególną rolę w polskiej polityce wobec Białorusi winny odgrywać różne inicjatywy polskich organizacji pozarządowych, instytucji naukowych i kulturalnych.

Niezbędne wreszcie jest otwarcie nasze na kontakty z państwami Zakaukazia i Azji Środkowej. Wzrost gospodarczego i politycznego znaczenia tych państw jest faktem. Pragniemy położyć szczególny nacisk na kontakty gospodarcze z poszczególnymi państwami obu regionów. Będziemy w stosunkach z nimi rozwijać współpracę mającą na celu zwłaszcza umożliwienie zróżnicowania źródeł surowców energetycznych dla Polski.

Wysoka Izbo!

Aktywizacja kontaktów gospodarczych i polityki zagranicznej wobec wybranych państw i regionów spoza strefy euroatlantyckiej jest warunkiem koniecznym podtrzymania naszego wzrostu gospodarczego. Rozwój współpracy z państwami pozaeuropejskimi wzmocni również pozycję Polski na arenie światowej.

Nasze działania na Bliskim Wschodzie i Afryce powinny uwzględniać tworzenie właściwych warunków umożliwiających realizację interesów gospodarczych Polski. Zwiększaniu obrotów powinno towarzyszyć dążenie do poprawy niekorzystnego dla nas bilansu handlowego. Należy pamiętać, że państwa leżące w obrębie basenu Morza Śródziemnego staną się prawdopodobnie w pierwszej dekadzie przyszłego stulecia najsilniej zintegrowanym z Unią Europejską obszarem pozaeuropejskim. Konieczna jest zatem sukcesywna liberalizacja naszego handlu z krajami mającymi podobne porozumienia z Unią Europejską. Aktywizacji kontaktów z tym regionem służyć będą projektowane w br. wizyty państwowe i parlamentarne.

W stosunkach z Izraelem będziemy dążyć do wzmocnienia dialogu politycznego i wspierać rozwój stosunków gospodarczych, kulturalnych i naukowych.

Pełniej należy przy tym wykorzystywać potencjał tkwiący w historycznych i cywilizacyjnych więziach łączących narody polski i żydowski. Nasz udział w procesie pokojowym na Bliskim Wschodzie, w tym poparcie dla Autonomii Palestyńskiej, powinien uwzględniać interesy pokoju i bezpieczeństwa regionu jako całości.

W odniesieniu do państw Afryki Subsaharyjskiej, obok umacniania wzajemnie korzystnych stosunków gospodarczych z krajami odpowiednio wybranymi, powinniśmy uczestniczyć również w pomocy rozwojowej, zarówno gospodarczej, jak edukacyjnej, która ułatwi nasze kontakty polityczne i przedsięwzięcia gospodarcze na tym obszarze. Umocnieniu naszej obecności w Afryce powinno sprzyjać zaangażowanie Polski w promowanie praw człowieka i demokracji oraz włączanie się w wielostronne wysiłki na rzecz regulacji konkretnych sytuacji konfliktowych.

Rok ten wreszcie winien stać się rokiem zdecydowanej aktywizacji naszych stosunków z regionem Azji i Pacyfiku.

Głównym zadaniem w tym regionie będzie szeroka promocja polskiej gospodarki, zwłaszcza eksportu. Szczególnej uwagi wymagają stosunki z Japonią, ze względu na rosnące zainteresowanie japońskich inwestorów polskim rynkiem. Nastąpi dalsze zacieśnienie stosunków z Republiką Korei, naszym czołowym partnerem gospodarczym w regionie. Silnymi impulsami będą tutaj także wizyty państwowe, a także wizyty polskich delegacji gospodarczych.

Zwiększoną uwagę poświęcimy dialogowi politycznemu, a zwłaszcza współpracy gospodarczo-handlowej, jak też kulturalnej, naukowej i wojskowej z Chińską Republiką Ludową. Oczekujemy wizyty w Polsce ministra spraw zagranicznych Chin. W dziedzinie współpracy gospodarczej, w szczególności wymiany handlowej, pojawiły się pod koniec ub.r. pewne sygnały pozytywne. Nadal jednak niekorzystna dla nas dysproporcja między naszym eksportem a importem z tego kraju się utrzymuje.

W stosunkach z Indiami utrzymamy tradycyjną już dobrą atmosferę wzajemnych kontaktów. Mamy nadzieję, że rezultaty wizyty prezydenta Rzeczypospolitej będą prowadziły do rozszerzenia współpracy z Indiami w dziedzinie nauki, kultury i techniki.

Chcemy rozwinąć kontakty polityczne z Australią.

Wiele z naszych znaczących przedsięwzięć gospodarczych w Ameryce Łacińskiej wymaga silnego wsparcia politycznego, zarówno ze strony administracji

państwowej, jak i ze strony parlamentu. Celowe jest utrzymywanie kontaktów na najwyższym szczeblu zwłaszcza z Brazylią, Argentyną, Meksykiem i Chile. Należy także aktywnie włączyć się w dialog między Unią Europejską a Ameryką Łacińską (zwłaszcza Mercosur). Polska i kraje latynoamerykańskie mają sobie wiele do zaoferowania, m.in. ze względu na komplementarność gospodarek, na polityczną wolę rozwijania wzajemnych stosunków i na tradycje cywilizacyjnej wspólnoty.

Pragniemy także, Wysoka Izbo, zwiększyć nasz udział w działaniu wszystkich organizacji międzynarodowych, a w pierwszym rzędzie Organizacji Narodów Zjednoczonych. Chcemy utrzymać nasz wysoki, największy w ramach ONZ, kontyngent w operacjach pokojowych Narodów Zjednoczonych. Sądzimy, że jest powodem do dumy Polski to, że Polska w najaktywniejszy sposób uczestniczy w działaniach pokojowych wspólnoty narodów.

Chcemy także propagować w systemie Narodów Zjednoczonych koncepcję trwałego rozwoju, stanowiącą nowe systemowe podejście integrujące wzrost gospodarczy, rozwój społeczny i ochronę środowiska. Szczególne znaczenie przywiązywać będziemy do negocjowania wielostronnych umów w dziedzinie ochrony środowiska.

Będziemy także uczestniczyć w działaniach na rzecz zwalczania przestępczości zorganizowanej. Mamy nadzieję, że polska inicjatywa, zwana niekiedy „konwencją warszawską”, w sprawie zwalczania przestępczości zorganizowanej zostanie przez Narody Zjednoczone przyjęta.

Mamy też nadzieję na aktywne uczestnictwo w organizacjach międzynarodowych Zachodu, zwłaszcza w OECD. Musimy mieć świadomość, że Polska przechodzi w szybkim tempie do grupy krajów wysoko rozwiniętych. Ma to określone implikacje. Musimy być przygotowani do tego, że w systemie Narodów Zjednoczonych spadać na nas będzie obowiązek większego świadczenia pomocy rozwojowej oraz humanitarnej dla słabiej rozwiniętych krajów.

Wysoka Izbo!

W mniej korzystnych uwarunkowaniach zewnętrznych zagraniczna polityka ekonomiczna powinna w tym roku aktywnie wspierać realizację priorytetów rządu, koncentrując się na umacnianiu reform strukturalnych i konkurencyjności gospodarki Polski. Dynamizacja eksportu, działanie na rzecz dopływu zagranicznych inwestycji bezpośrednich powinno być tutaj zadaniem priorytetowym.

Uczestnictwo Polski w międzynarodowych działaniach zmierzających do dalszej, opartej na uzgodnionych i wzajemnie korzystnych zasadach, liberalizacji handlu, zwłaszcza na forum Światowej Organizacji Handlu oraz także Porozumienia CEFTA, powinno określić tempo i zakres liberalizacji handlu, zwłaszcza towarami rolnymi.

Działania i środki przeznaczone na realizację zagranicznej polityki ekonomicznej powinny koncentrować się na krajach i rynkach priorytetowych, ważnych z punktu widzenia naszego eksportu i pozyskiwania inwestycji zagranicznych. Szczególnie istotne jest zapewnienie jak najszerszego dostępu do rynku tych krajów dla polskich towarów, usług i kapitału.

Istnienie spójnego i skutecznego systemu wspierania polskich interesów gospodarczych jest kluczowym elementem interesu państwowego i polityki zagranicznej. Współ z MSZ zaangażowane w realizację tego zadania jest Ministerstwo Gospodarki. Mamy nadzieję, że w ciągu roku zostanie sformułowany nowy system określania zadań i realizacji zagranicznej polityki ekonomicznej państwa.

Wysoka Izbo!

Członkostwo Polski w NATO i negocjacje akcesyjne z Unią Europejską tworzą nową ramę dla promocji Polski w świecie.

Punktami ciężkości w działalności promocyjnej będą, obok 60. rocznicy wybuchu II wojny światowej i 10. rocznicy upadku komunizmu w Europie Środkowej i Wschodniej, takie kwestie, jak właśnie integracja Polski z Unią, nasze członkostwo w NATO, rola Polski w Europie Środkowo-Wschodniej, promocja naszej gospodarki i inwestycji, a także generalnie promocja kraju poprzez kulturę i naukę.

Kwestii promowania integracji Polski z Unią Europejską winny zostać podporządkowane siły i środki różnych agend rządowych. Akceptacja dla przystąpienia Polski do Unii Europejskiej w szerszych kręgach społecznych na Zachodzie nie jest zadowalająca. Nadal niepokoją dotychczasowe rynki siły roboczej na Zachodzie są pod znakiem negatywnych stereotypów. Te stereotypy trzeba właśnie łamać.

Członkostwo Polski w NATO stanowi okazję do propagowania wiedzy o naszym kraju za granicą, o jego regionalnym znaczeniu. Uważamy, że należy informować społeczeństwa naszego regionu na temat pozytywnych konsekwencji przystąpienia Polski do NATO i negocjacji akcesyjnych z Unią Europejską z punktu widzenia pokoju i stabilizacji.

Dorobek kulturalno-naukowy jest jednym z naszych głównych atutów. Jego skuteczne wykorzystanie zależy jednak od ujmowania promocji kultury jako

inicjowania dialogu polskich twórców oraz organizatorów w dziedzinie kultury i nauki z partnerami na świecie. Obchodzone w tym roku rocznice: chopinowska i conradowska, same w sobie będą stanowiły istotny czynnik promocyjny, podkreślając nie tylko europejskie, ale również światowe oddziaływanie niektórych elementów polskiego dziedzictwa kulturalnego. Rok Słowackiego - w powiązaniu z niedawną rocznicą mickiewiczowską - może stanowić punkt wyjścia dla nowego etapu stosunków kulturalnych, zwłaszcza z sąsiadami na wschodzie.

Jednym z podstawowych warunków usprawnienia działalności promocyjnej jest wypracowanie formuł międzyresortowej współpracy w jej planowaniu i finansowaniu. Zapoczątkowany został proces dostosowywania działalności placówek zagranicznych MSZ do nowych wyzwań promocyjnych. Sądzymy, że nastąpi otwarcie instytutów polskich zgodnie z planem, w nowej formule, w Sankt Petersburgu, w Tel Awiwie, w Nowym Jorku i Bukareszcie.

Pragnę przedstawić Wysokiej Izbie kilka uwag dotyczących problematyki prawnomiędzynarodowej.

Jednym z najważniejszych zadań, przed jakimi stoi Ministerstwo Spraw Zagranicznych, i zobowiązań jest przeprowadzenie przeglądu zgodności umów międzynarodowych z przepisami konstytucji. Wykonanie tego zadania powiązane jest z uporządkowaniem Archiwum Traktatowego i kontynuacją bardzo trudnego przeglądu zawartych umów bilateralnych.

Wykonywanie polityki traktatowej utrudnia brak odpowiednich przepisów o umowach międzynarodowych. Projekt ustawy o umowach międzynarodowych ministerstwo już niedługo przekaże parlamentowi.

Wśród problemów, które mogą rzutować na stosunki polsko-niemieckie, znajduje się, wspomniane już wcześniej, zagadnienie roszczeń obywateli polskich za pracę przymusową w III Rzeszy. Rozwiązanie tego problemu, które zapewniłoby wszystkim poszkodowanym obywatelom polskim odszkodowania za pracę przymusową, wymaga stałej współpracy politycznej i prawnej z rządem Republiki Federalnej Niemiec, a także Stanów Zjednoczonych, w związku ze zbiorowym pozwem polskich obywateli zamieszkałych w USA.

Na stosunki polsko-rosyjskie również mogą wpływać złożone, znane Wysokiej Izbie, kwestie dotyczące odszkodowań dla polskich ofiar stalinizmu, kwestie odszkodowań dla polskich sybiraków, a także zwrotu archiwaliów polskich czy uregulowania zasad żeglugi przez Zatokę Piławską.



Wysoka Izbo!

Państwo polskie może liczyć na pełne zrozumienie swojej polityki zagranicznej przez środowiska polonijne i także na poparcie tych środowisk. Będziemy wspierać naszych rodaków na wschodzie i zachodzie, traktując to jako ważny cel polskiej polityki zagranicznej.

Resort spraw zagranicznych będzie kontynuował działania zmierzające do zapewnienia Polonii i Polakom za granicą należnego statusu społeczno-politycznego w ich krajach zamieszkania. Kontynuowane będą na bieżąco analizy stopnia przestrzegania istniejących uregulowań prawnych w zakresie praw mniejszości narodowych. W przypadku ich naruszenia podejmiemy stosowne interwencje.

Do ważnych zadań ministerstwa należy udzielanie pomocy w zapewnieniu warunków do rozszerzania dostępu młodzieży polonijnej do nauczania języka polskiego i w języku polskim, zwłaszcza w szkołach publicznych kraju zamieszkania. Chcemy to zadanie realizować wspólnie z Ministerstwem Edukacji Narodowej.

Będziemy promować również gospodarkę polską w środowiskach polonijnych, a za ich pośrednictwem w innych środowiskach kraju zamieszkania.

Wspierać będziemy polskie organizacje oraz inicjatywy sprzyjające integracji wewnętrznej Polonii i Polaków za granicą. Zamierzamy rozwijać kontakty z naukowcami i twórcami kultury polskiego pochodzenia zamieszkującymi poza krajem. We współpracy z Konferencją Rektorów zamierzamy utworzyć bank nauki polskiej za granicą, tak ażeby ogromny kapitał ludzki, jakim są polscy uczeni rozsiani na całym świecie, mógł być także dla dobra Polski wykorzystany.

Wysoka Izbo!

W dziedzinie stosunków konsularnych niezmiennie pozostają zadania opieki nad obywatelami polskimi przebywającymi za granicą, nad realizacją interesów kraju w ramach, które służbie konsularnej są właściwe, utworzymy w najbliższych miesiącach nowe urzędy konsularne w Irkucku i w Sarajewie.

Dostosowanie polskiej polityki wizowej do systemu Unii Europejskiej będzie wymagało odpowiednich prac. Intencją naszych prac jest, ażeby polskie granice były kontrolowane, ale żeby polskie granice nie stawały się zamkniętym murem. Chcemy granic kontrolowanych, nie chcemy granic zamkniętych. Służba konsularna jest jednak, zgodnie z decyzjami parlamentu i rządu, gotowa do dostosowania się w pełni do przepisów Unii Europejskiej.

Panie Prezydencie! Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo!

Na naszych oczach rozgrywa się dramat albańskiej ludności Kosowa. Nie

sposób, żeby prezentując politykę zagraniczną Polski, o tym bezpośrednim uwarunkowaniu tej polityki nie pamiętać. Wspólnocie międzynarodowej wobec tego dramatu nie wolno okazać bezsilności.

Dramat ten nie rozpoczął się 24 marca, gdy Sojusz Północnoatlantycki rozpoczął działania lotnicze wymierzone w reżim Slobodana Miloszevicia. Dramat ten trwa już 10 lat, nasilił się w ostatnich 12 miesiącach, gdy łamiąc przyjęte zobowiązania, rząd Jugosławii rozpoczął, pod pretekstem walki z UCK, zakrojone na masową skalę „czystki etniczne”. W ciągu niespełna roku represyjne siły jugosłowiańskie zmusiły setki tysięcy kosowskich Albańczyków do opuszczenia swoich domostw i ziemi, pozbawiły ich elementarnych praw ludzkich. Agresja narodziła się w umysłach ideologów, została uruchomiona przez czyny praktyków Wielkiej Serbii. Rząd Slobodana Miloszevicia jest odpowiedzialny za przygotowanie i realizowanie zbrodni na obywatelach własnego państwa. Rząd ten jest odpowiedzialny za kontynuowanie i nasilenie tych działań w ostatnich tygodniach, przed i po rozpoczęciu nalotów przez NATO. Rząd ten jest również odpowiedzialny za odrzucenie kompromisu, do którego doprowadziła Grupa Kontaktowa w imieniu wspólnoty międzynarodowej, reprezentująca zarówno Zachód, jak i Wschód europejski, bo przecież z uczestnictwem Rosji. Ten kompromis, aprobowany przez reprezentantów albańskiej ludności Kosowa, odrzucony został przez władze z Belgradu.

Działan podjętych przez NATO, w uzgodnieniu i z udziałem Polski jako członka Sojuszu, nie można postrzegać inaczej aniżeli jako wyrazu stanowczego przekonania, że polityka realizowana przez Belgrad stanowi bezpośrednie zagrożenie dla podstawowych wartości, które organizują porządek międzynarodowy, i to, co nazywamy systemem Narodów Zjednoczonych.

Należy przywrócić albańskiej ludności Kosowa należne jej prawa i własność, z których została przemocą wyzuta. Dlatego też wraz z innymi członkami NATO uważamy, że muszą zostać stworzone warunki umożliwiające skuteczne przekreślenie rezultatów polityki „czystek etnicznych”, uprawianej przez reżim Miloszevicia. Kosowscy Albańczycy, koczujący dzisiaj w nieopisanych warunkach w Macedonii i w Albanii, muszą mieć warunki bezpiecznego i niczym nieograniczonego powrotu do Kosowa.

Oznacza to, pamiętając o wszystkich porozumieniach zawartych i złamanych przez rząd Slobodana Miloszevicia, pamiętając o wszystkich składanych przez niego i niedotrzymanych zapewnieniach, włącznie z porozumieniem z października ub. roku, wycofanie represyjnych oddziałów serbskich i obecność międzyna-

rodowych sił w Kosowie. Jest to niezbędny warunek poszukiwania rozwiązania pokojowego. Albańczycy i Serbowie, którzy do rozpoczęcia antyalbańskich „czystek etnicznych” żyli w Kosowie, mają prawo do właściwej, skutecznej ochrony. Wola zawarcia politycznego porozumienia dotyczącego Kosowa, dopełnia listę minimalnych warunków, bez spełnienia których wiarygodność wszelkich deklaracji Belgradu pozostanie niewielka.

Poczucie dumy narodowej, jakie Polacy zawsze cenili i szanowali u Serbów, dzisiaj zostało zinstrumentalizowane przez obecny rząd w Belgradzie - w imię zbrodni, kosztem ludzkich nieszczęść. Wierzę jednak, że jest to tylko tragiczny epizod w dziejach bliskiej nam Serbii. Szansa sprawiedliwego pokoju istnieje i może zostać szybko zrealizowana.

Wysoka Izbo!

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej podjął przed kilkoma dniami decyzję o znacznym rozszerzeniu zakresu pomocy humanitarnej dla ofiar „czystek etnicznych”, a także o zapewnieniu uchodźcom z Kosowa w ramach dostępnych środków możliwości czasowego pobytu w Polsce. Te działania rządu uzupełnia rozwijająca się spontanicznie aktywność organizacji pozarządowych i także poszczególnych ludzi, także inicjatywa, która wyszła z ław poselskich w tym zakresie, powinna być wyrazem i przykładem takiego właśnie zaangażowania. Solidarna postawa zademonstrowana przez naszych współobywateli zasługuje na słowa szacunku, bo dramat kosowski nas dotyczy.

Angielski poeta John Donne pisał kiedyś: „Żaden człowiek nie jest samotną wyspą, każdy człowiek jest skrawkiem kontynentu, skrawkiem lądu; jeżeli morze porwie piędź ziemi, to Europa się zmniejsza, jakby chodziło o przylądek, jakby chodziło o gospodarstwo twoich przyjaciół lub twoje własne; śmierć każdego człowieka pomniejsza mnie, gdyż jestem spojony z całą ludzkością, i dlatego nie pytaj, komu bije dzwon: On bije tobie.”

Wysoka Izbo!

Polska jest bezpieczna jak nigdy w tym stuleciu nie była. Ale jednocześnie stoimy w obliczu trudnych, zarazem mogących uruchomić ogromną aktywność społeczną, wyzwań. Rząd oczekuje i potrzebuje w swoich działaniach międzynarodowych wsparcia ze strony wszystkich sił politycznych, reprezentowanych w Izbie. Wiemy, w jakich sprawach się różnimy. W polityce zagranicznej, w polityce bezpieczeństwa narodowego. Wiemy jednak, że Polska jest jedna. Polska przemawia jednym głosem. Dziękuję.

